

"Delfin" nie przecieka

Data publikacji: 2.12.2005 0:00

□
Kończy się remont dachu skoczowskiego basenu. *Inwestycja kosztowała ok. 480 tys. zł. - Na nowo zostały ułożone warstwy paroszczelną i izolacyjną oraz pokrycie dachowe. Dach jest teraz podwyższony o trzydzieści centymetrów* - wyjaśnił **Zbigniew Gil**, kierownik krytej pływalni „Delfin” w Skoczowie.

O problemach „Delfina” pisaliśmy już kilkakrotnie. Przypomnijmy: krótko po oddaniu basenu do użytku na suficie zaczęły się pojawiać zacieki. Był to wynik błędnie wykonanej izolacji dachu.

Jednocześnie gmina Skoczów złożyła do Sądu Gospodarczego w Gliwicach wierzytelności wobec firmy, która budowała basen. FGP „Wodpol” jest w stanie upadłości i tylko w taki sposób gmina ma szansę odzyskać pieniądze. Skoczów stara się o zwrot 3,8 tys. zł z tytułu niezapłaconego rachunku oraz 70 tys. zł kary za nienaprawienie dachu, który był na gwarancji. - *Po zakończeniu prac, kiedy otrzymamy fakturę, wystąpimy także o pieniądze za remont* - powiedział **Jerzy Malik**, burmistrz Skoczowa.